

Aktualności

Utworzono: czwartek, 27, wrzesień 2018 15:36 – Poprawiono: czwartek, 27, wrzesień 2018 20:37

Opublikowano: czwartek, 27, wrzesień 2018 20:37

Odsłony: 2249

5 października Krajowy Sekretariat Górnictwa i Energetyki NSZZ Solidarność zorganizuje pikietę przed siedzibą Polskiej Grupy Energetycznej w Warszawie. W ocenie Solidarność w spółkach należących do grupy PGE łamane są prawa pracownicze i zwyczajowe. Jeżeli protest nie spotka się z odpowiednią reakcją rządu, zwyczajowcy zapowiadają na 19 października ogólnopolską demonstrację przed siedzibą Ministerstwa Energii.

Decyzję o przeprowadzeniu akcji protestacyjnej przed siedzibą PGE podjął 5 września Rada Krajowego Sekretariatu Górnictwa i Energetyki NSZZ Solidarność, najwyższej branżowej struktury związku. W pikiecie wezmą udział członkowie Solidarność ze spółek w głównych oraz energetycznych. - Jednocześnie Rada KSGIE NSZZ Solidarność postanowiła, iż w przypadku dalszego braku reakcji ze strony rządu RP na ewidentne łamanie praw pracowniczych i zwyczajowych w Grupie Kapitałowej PGE, 19 października br. przeprowadzona zostanie manifestacja przed budynkiem Ministerstwa Energii. Krajowy Sekretariat Górnictwa i Energetyki zwróci się o pomoc w zorganizowaniu manifestacji do Komisji Krajowej NSZZ Solidarność, tak aby miała ona zasięg nie tylko branżowy, lecz ogólnopolski – czytamy w piśmie skierowanym do premiera Mateusza Morawieckiego przez przewodniczącego KSGIE Jarosława Grzesika.

Solidarność już od wielu miesięcy informowała rządzących o narastającym konflikcie społecznym w Grupie Kapitałowej PGE. Zwyczajowcy zarzucają zarzedom spółek energetycznego koncernu utrudnianie działalności zwyczajowej, dyskryminowanie pracowników należących do Solidarność, a nawet próby zastraszania działaczy zwyczajowych. Stanowiska w tej sprawie do przedstawicieli rządu kierowała już zarówno Komisja Krajowa NSZZ Solidarność, jak i Krajowy Sekretariat Górnictwa i Energetyki. Niestety jak dotąd nie spotkały się one z żadną reakcją ze strony premiera oraz resortu energii, który sprawuje nadzór w państwowy nad spółkami energetycznymi. - Wysoko cenimy sobie wszystkie prospołeczne działania rządu premiera Mateusza Morawieckiego, a wcześniej premier Beaty Szydło. Tym bardziej bierność rządzących wobec antypracowniczych i antyzwyczajowych praktyk w PGE jest dla nas niezrozumiała. Nie możemy dalej tolerować tej sytuacji – mówi Jarosław Grzesik.

Za: solidarnoskatowice.pl